

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

piątek

23 września

1949 r.

Rok V

Nr 262

(1526)



Z odbudowy Warszawy

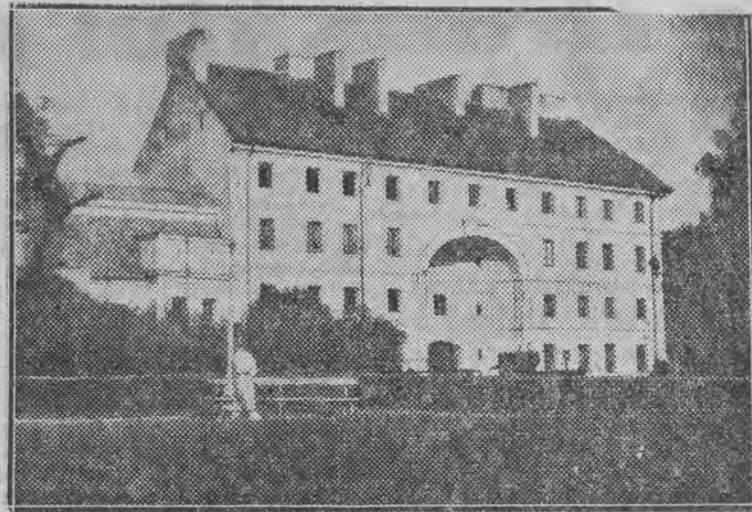


Foto W S Kin.
Historyczny budynek „Dziekanki” przy Krakowskim Przedmieściu został całkowicie odbudowany ze ścisłym zachowaniem dawnej formy architektonicznej

Prokurator żąda kary śmierci dla Rajka i współników

BUDAPESZT, 22. 9. (PAP). Po zamknięciu przewodu sądowego zabrał głos prokurator.

Toczący się od tygodnia proces — rozpoczyna prokurator — wywołał głęboki oddźwięk wśród naszych przyjaciół i wrogów. Waga tego procesu jest wyjątkowa. Posiada on znaczenie międzynarodowe. Oskarżamy dziś nie tylko Rajka i jego współników, lecz również tych, którym oni służyli — ich rozkazodawców i współników z Belgradu i Waszyngtonu.

Znaczenie procesu polega nie tylko na tym, że oskarżeni są zajadłymi wrogami węgierskiej demokracji ludowej. Przed węgierskim sądem ludowym odbywały się już procesy wrogów demokracji ludowej, jak np. spiskowców grupy Ferenc Nagy, jak Józefa Mindszenty'ego. László Rajk i jego współnicy tym się różnią od swych poprzedników, że wślizgnęli się w sposób wiarołomny do władz kierowniczych partii i do aparatu państwowego.

Zdemaskowani i unieszkodliwieni dotąd wrogowie naszej demokracji ludowej również byli związani z imperialistami zagranicznymi i dążyli do obalenia ustroju demokratycznego Węgier. Lecz szczególne znaczenie obecnego procesu i jego cecha charakterystyczna polega na tym, że jako pośrednik imperialistów zagranicznych, jako czołówka szturmowa imperializmu występuje jugosłowiańska klika kierownicza Tito i jego banda, która rządzi w Jugosławii i uciska bohaterski lud jugosłowiański.

Zeznań wynika — mówi prokurator — że titowcy dążyli do podważenia fundamentów krajów demokracji ludowej i do skierowania ich przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Nową okolicznością w zeznaniach Brankowa jest oświadczenie jego, że titowcy wraz z organizacjami szpiegowskimi imperialistów prowadzą swą dywersyjną robotę nie tylko we wszystkich krajach demokracji ludowej, lecz również w takich krajach kapitalistycznych, w których istnieje silny ruch robotniczy, potężne partie komunistyczne.

Klucz do zrozumienia tajemnic polityki titowców znajdujemy w szeregu oświadczeniach Rankowicza, złożonym Rajkowi na stacji w Kelebi na temat rzeczywistych celów kliki titowskiej. Prokurator zaznacza, że uwagi Rankowicza o planie izolacji i stłumieniu ruchu demokratycznego w Grecji — zostały potwierdzone przez rzeczywistość. W międzyczasie bowiem doszło do utworzenia jednolitego frontu titowców i monarcho-faszystów przeciwko greckim bojownikom o wolność. Z zeznań Brankowa dowiedzieliśmy się również — stwierdza prokurator — o wspólnych przygotowaniach grecko-jugosłowiańskich do zaanektowania Albanii.

(Dokończenie na str. 2)

Król Piotr i Führer Tito Znamienna wypowiedź

„Były król jugosłowiański Piotr publicznie dał wyraz gotowości do „współpracy z Tito“.

Doniesienie to zamieszczone zostało na naczelnym miejscu w ukazującym się w Wiedniu organie administracji brytyjskiej „Weltpress“.

Okazuje się, że eks-król obmyślił również i formy swojej „współpracy“ z faszystami belgradzkimi. Według słów „Weltpress“ Piotr oświadczył, że w wypadku powrotu na tron nie miałby nic przeciwko pozostawieniu Tito na czele rządu monarchistycznego.

„Nie istotnego nie dzieliłoby mnie od Tito“ — oświadczył Piotr korespondentowi „Combat“.

Gdy korespondent „Combat“ zapytał Piotra czy prawda jest, że Tito nawiązał z nim kontakt, były król odpowiedział: „W tej sprawie muszę zachować całkowitą dyskrecję“. Tym samym Piotr potwierdził istnienie zmywu między Tito a monarcho-faszystami.

Włochy naruszyły traktat pokojowy Noty rządu radzieckiego

MOSKWA, 22.9. (PAP). — 19 lipca br. rząd ZSRR przesłał rządowi włoskiemu notę, która stwierdziła, że przystąpienie Włoch do agresywnego paktu północno-atlantycznego i zwiększenie sił zbrojnych oraz rozszerzenie produkcji wojennej jest sprzeczne z traktatem pokojowym, zawartym z Włochami. W notach do USA, Wielkiej Brytanii i Francji, wskazano na odpowiedzialność tych rządów za naruszenie traktatu pokojowego z Włochami przez wciągnięcie Włoch do paktu atlantyckiego.

28 lipca rząd włoski odpowiedział na notę radziecką, usiłując przedstawić agresywny pakt północno-atlantyczny jako pakt obronny, a przystąpienie do niego zwiększenie sił zbrojnych i rozszerzenie produkcji wojennej jako poczynania, które nie są sprzeczne z traktatem pokojowym. — USA, Wielka Brytania i Francja w odpowiedziach swych usiłują również usprawiedliwić wciągnięcie Włoch do paktu atlantyckiego. W związku z tym rząd radziecki przesłał rządowi włoskiemu w dniu 20 września notę, w której m. in. czytamy:

„...rząd radziecki... podtrzymuje w całej rożności swe stanowisko, wyrażone w nocie z dnia 19 lipca

br. odnośnie agresywnego charakteru paktu północno-atlantycznego... Przystąpienie Włoch do tego paktu jest sprzeczne z traktatem pokojowym z Włochami“.

Równocześnie rząd radziecki przesłał rządowi USA, Wielkiej Brytanii i Francji noty, w których całkowicie podtrzymuje swe stanowisko w sprawie agresywnego charakteru paktu północno-atlantycznego. Przystąpienie Włoch do tego paktu jest sprzeczne z zobowiązaniami, które Włochy przyjęły na siebie w traktacie pokojowym. Noty wskazują na odpowiedzialność, jaka spada na rządy USA, Wielkiej Brytanii i Francji za naruszenie traktatu pokojowego z Włochami.

Zniesienie katek na chleb w Czechosłowacji

PRAGA, 22.9. — Oświadczenie premiera A. Zapotockiego w sprawie zniesienia w Czechosłowacji z dniem 1 października r.b. katek żywnościowych na chleb, pieczywo, wyroby mączne i ziemniaki wywołało nie zwykle silny oddźwięk w całym społeczeństwie czechosłowackim.

Dzienniki czechosłowackie przeciwdziałają planowej polityce gospodarczej krajów demokracji ludowej katastrofalną polityką finansowo-gospodarczą w krajach zmarszczonych. M. in. i w Anglii, której lud odczuje najboleśniej tragiczne następstwa dewaluacji funta.

Grubymi nićmi szyte...

BERLIN, 22.9. Przewodniczący indyjskiej prawicowej Partii Pracy, dr Lohia, oświadczył wczoraj w Berlinie, że w najbliższym czasie Indie wystąpią z wnioskiem na sesji Generalnego Zgromadzenia ONZ w sprawie przyjęcia w poczet członków Organizacji Narodów Zjednoczonych Niemiec i Japonii.

Politycy niemieccy przywiązują wielkie znaczenie do oświadczenia dra Lohia. Uważają oni bowiem, że jest ono inspirowane przez Stany Zjednoczone i W. Brytanię, których rządy są zbyt ostrożne, żeby występować z tego rodzaju wnioskiem. Wolą one raczej, żeby wniosek taki wysunął jeden z ich satelitów.

Inflacyjny obieg banknotów w Stanach Zjednoczonych

WASZYNGTON, 22.9. Podano oficjalnie do wiadomości, że obieg banknotów w Stanach Zjednoczonych zwiększył się w ostatnim tygodniu o 200 milionów dolarów, osiągając rekordową cyfrę 27.589 milionów dolarów.

Ilse Koch, „bestia z Buchenwaldu“ stanie znowu przed sądem

BERLIN, 22.9. Prokurator okręgowy w Bambergu oświadczył w dniu wczorajszym, że proces przeciwko „bestii z Buchenwaldu“ Ilse Koch, zostanie wznowiony wkrótce w Augsburgu. Ilse Koch, skazana była pierwotnie na dożywotnie więzienie, jednak b. amerykański gubernator wojskowy, generał Clay, zamienił jej karę na 4 lata więzienia, ponieważ oczekiwała ona wówczas dziecka, którego ojcem był jeden z amerykańskich dozorców.

Prokurator stwierdza, że dysponuje on obszernym materiałem obciążającym. Zawiera ono m. in. zeznania 32 byłych amerykańskich więźniów obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie. Ilse Koch, która od

siaduje obecnie karę więzienia, udało się ponownie „nawiązać intymne stosunki“ z innym dozorcą amerykańskim.

Skutki dewaluacji

w Holandii

HAGA, 22.9. — Dziennik „Nieuwe Haagsche Courant“ pisze: „Hollandrzy z niepokojem spoglądają w przyszłość. W najbliższym już czasie wzrosną ceny na chleb, węgiel, tytoń i maszyny. Równocześnie nastąpi dalsza obniżka siły nabywczej ludności“.

Według dziennika „De Waarheid“, natychmiast po dewaluacji guldena towary amerykańskie w Holandii podrożały o 43 proc.

Norwegii

OSLO, 22.9. Komentując dewaluację norweskiej korony, dziennik „Friheten“ pisze: „Uchwała rządu stanowi nowy zamach na stopę życiową mas pracujących. Obniżka kursu

korony pociągnie za sobą jeszcze w tym roku zwiększenie cen za towary importowane o co najmniej 400 milionów koron. Zadłużenie państwa w dolarach wzrosło automatycznie o tę sumę i wynosi obecnie 1.257 milionów koron“.

Finlandii

HELSINKI, 22.9. — Jeszcze nie minęły konsekwencje poprzedniej dewaluacji — pisze „Vapaa Sana“ — a Finlandia stoi w obliczu nowej. W wyniku pierwszej dewaluacji, wywołanej 17 proc. ceną za towary importowane wzrosły przeciętnie o 11 proc. Obecnie nastąpił drugi etap wyższej ceny. Dziennik przewiduje, że obecna wyższa cen wyniesie przynajmniej 25 proc.

Anglii

LONDYN, 22.9. — Oburzenie przeciwko dewaluacji funta wzrasta na sile, obejmując szersze kręgi ludności brytyjskiej.

Belgia i Luksemburg pertraktują w Moskwie

MOSKWA, 22.9. Agencja TASS donosi, że do Moskwy przybyła delegacja handlowa Belgii i Luksemburga.

Do 30 listopada potrwa sesja ONZ

FLUSHING MEADOWS, 22.9. (PAP) Przewodniczącym sesji obecnej generalnego zgromadzenia ONZ wybrany został przedstawiciel Filipin — Romulo.

14-osobowy komitet ogólny zgromadzenia generalnego zatwierdził 71 punktów porządku dziennego bieżącej sesji. Komitet ogólny odrzucił wnioski ministra Wyszyńskiego, poparte przez delegata Polski prof. Lachsa w sprawie zdjęcia z porządku dziennego punktów sprzecznych z Kartą ONZ lub nie podlegających kompetencji ONZ. Minister Wyszyński domagał się mianowicie zdjęcia z porządku dziennego sprawy komisji bałkańskiej, Korei, tzw. „małego zgromadzenia“, oraz sprawy rzekomego naruszenia traktatów pokojowych przez Węgry, Bułgarię i Rumunię. Minister Wyszyński złożył oświadczenie, w którym wskazał na

to, że komisja bałkańska i koreańska oraz „małe zgromadzenie“ — są instytucjami nielegalnymi.

Min. Wyszyński stwierdził, że kwestia sformułowanych w sposób sztuczny oskarżeń przeciwko Węgrom, Bułgarii i Rumunii nie należy do kompetencji ONZ, lecz powinny być rozpatrywane w sposób przewidziany w traktatach pokojowych, zawartych z tymi krajami.

„Zdradzili nas“ woła Paul Reynaud

PARYŻ, 22.9. Były premier Francji, wybitny racyjny zwolennik churchillowskiej idei o „Zjednoczonej Europie“, Paul Reynaud, wyraził swe szczególne rozczarowanie w związku z ostatnią dewaluacją walut europejskich. Oskarżył on bowiem otwarcie rząd brytyjski o „zdradę europejskiej solidarności“.

Ze sportu

Polska-Czechosłowacja Warszawa-Praga. Polska-Finlandia w boksie

W dniu 1 października odbędzie się na kortach WKS „Legia“ w Warszawie międzynarodowy mecz pięściarski PRAGA — WARSZAWA. Skład drużyny polskiej ustalił kpt. związkowy Derda, spośród zawodników, nie biorących udziału w rozgrywkach I ligi bokserskiej.

Czechosłowacki Związek Bokserski potwierdził termin spotkania międzynarodowego POLSKA — CZESŁOWACJA. Mecz odbędzie się w dniu 11 GRUDNIA w LUBLINIE. Drugie spotkanie stoczą pięściarze czechosłowaccy w RZESZOWIE.

Międzypaństwowy mecz bokserski POLSKA — FINLANDIA odbędzie się 27 PAŹDZIERNIKA br. w HELSINKACH.

Komunikat

W sobotę, dnia 24 września br. o godz. 11 w sali Miejskiej Rady Narodowej, ul. Nowotki 16, odbędzie się plenarne zebranie Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju.

Na porządku dziennym — sprawa obchodu Międzynarodowego Dnia Walki o Pokój.

Prezydium Komitetu

WASZYNGTOŃSKIE PLANY w titowskim wykonaniu

(Dokończenie ze str. 1)

Następnie prokurator omawia rolę poszczególnych oskarżonych. Po dokładnej analizie wyników przewodu sądowego prokurator przechodzi do omówienia tła politycznego spisku.

Co przyniosłyby rządy „premiera” Rajka?

Jakie były cele polityczne oskarżonych? Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w wynikach postępowania dowodowego. Oskarżeni dążyli do dbudowy kapitalizmu na Węgrzech. W pierwszym etapie Rajk na zlecenie swych mocodawców amerykańskich i jugosłowiańskich dążył do tego, aby przeskoczyć zwiastwu sił socjalizmu nad siłami reakcji na Węgrzech. Gdy jednak reakcja została rozbita i Węgry wkroczyły na drogę do socjalizmu, spiskowcy zaczęli dążyć do obalenia przemocą Węgierskiej Republiki Ludowej.

Rząd koalicyjny, kierowany przez Rajka, który objął władzę w wyniku zbrojnego zamachu stanu, składałby się ze zwolenników Ferency Nagy oraz z przedstawicieli prawicowych socjal-demokratów.

Abecadło polityczne zdrajców

Rajk cynicznie przyznał, że zdawał sobie sprawę z konsekwencji przewrotu. „Doszłoby — zeznał Rajk — do bezlitosnych aktów okrucieństwa i do rzezi tych, którzy wyparli kapitalistów z kraju, likwidowali konsekwentnie kapitalizm, podzieliли ziemię, znacjonalizowali banki itd. Myślałem oczywiście o tym. Jestem przeciwe polityki i znam dobrze abecadło polityczne”. Oskarżony Rajk uczył się polityki u swego pana —

Führer belgradzki i jego zaufani...

Propaganda imperialistów, pragnąc kwestionować obiektywny charakter procesu, wysuwa tezę, że proces ten nie jest procesem Rajka lecz Tita i jego współpracowników. W twierdzeniu tym jest wiele prawdy. Węgierski Sąd Ludowy wydał wyrok nie tylko w sprawie Rajka i jego bandy, lecz również osądził politycznie i moralnie zbrodniczą działalność kliki zdrajców jugosłowiańskich — Tita, Rankowicza, Kardela i Dzilasa. Proces ujawnił, że większa część członków obecnego rządu jugosłowiańskiego — to sojusznicy imperialistów amerykańskich i pospolite agenci wywiadu imperialistycznego.

Podczas przewodu sądowego ustalono, że kontakty między kliką Tita a imperialistami zostały nawiązane nie dopiero po znanej rezolucji Biura Informacyjnego, lecz że datują się

Tito, który realizuje u siebie owe „abecadło polityczne”, jakie odczuwają na swej skórze narody Jugosławii — stwierdza prokurator.

Spisek Rajka i jego współpracowników zmierzał również do zlikwidowania suwerenności narodowej Węgier. Oskarżeni pragnęli narzucić Węgrom jarzmo imperializmu, by przeistoczyć ten kraj w kolonię, na której czele stałiby agenci i szpiegowie. Prokurator w tym miejscu podkreślił, że Rankowicz podczas swych rozmów z Rajkiem nie ukrywał, że Jugosławia ma odegrać „kierowniczą rolę”. Tito i Rankowicz chcieli przeżyć na terytorium węgierskim dla wykonania przewrotu zbrojnego również jugosłowiańskie oddziały wojskowe. „Rola kierownicza” Jugosławii przedstawił wyczerpująco sam Rajk w swych zeznaniach. Oto bowiem — jak powiedział Rajk — Rankowicz chciał zabezpieczyć sobie pełne prawo dysponowania armią i policją. Mając na oku swój ostateczny cel, to jest utworzenie federacji, Tito domagał się, by Węgry prowadziły politykę zagraniczną, odpowiadającą Jugosławii. Wreszcie Tito żądał, aby gospodarka Węgier została podporządkowana polityce ekonomicznej Jugosławii.

Nie dziwnego — mówi prokurator — że każdy Węgier zaciska pięści, gdy dowiaduje się o tych podłych i zdrazieckich planach, poniżających naród węgierski.

Rajk i jego współpracownicy — stwierdza prokurator — dążyli do zaprzeczenia niepodległości Węgier, pragnęli wyrwać nasz kraj z potężnego, demokratycznego obozu pokoju i skierować przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Spiskowcy byli przeciwnikami Związku Radzieckiego dlatego, że szczerze widzieli w Związku Radzieckim główną ostoję pokoju i niepodległości Węgier

z czasów dawniejszych. Brankow i Szoenyi zeznali o kontaktach między mężami zaufania Tita a wywiadem amerykańskim w okresie trwania drugiej wojny światowej. Grupa trockistowska Szoenyi'ego została w 1945 r. skierowana na Węgry przy pomocy wywiadu amerykańskiego i jugosłowiańskiego, które już wówczas ściśle współpracowały ze sobą. Pułkownik Ciemił w roku 1945 na rozkaz Tita nawiązał ścisły kontakt z szefem brytyjskiej misji wojskowej w Budapeszcie i wraz z nim działał przeciwko misji radzieckiej. Dawne kontakty kliki Tita z wywiadem amerykańskim wynikają również z faktu, że agent amerykański Himler formalnie podporządkował w roku 1946 Rajka Rankowiczowi.

Prokurator podkreśla, że — jak wynika z postępowania dowodowego — jugosłowiańscy agenci wywia-

du amerykańskiego i brytyjskiego zajmują odpowiedzialne stanowiska w Jugosławii i są najbliższymi mężami zaufania Tita.

Współpraca belgradzko-waszyngtońska przeciwko Z. S. R. R.

Proces — mówi dalej prokurator — wydobyl na światło dzienne zakulisowe tajemnice jugosłowiańskiej walce partyzanckiej oraz przeszłość Tita, Kardela, Rankowicza i Dzilasa. Okazuje się, że już podczas wojny titowcy współpracowali z imperialistami anglo-amerykańskimi w walce przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Rankowicz, otrzymawszy wyszkolenie wywiadu amerykańskiego i brytyjskiego oraz gloryfikujący gestapo, wysłał na Węgry w roli dyplomatów — bandytów, szpiegów i morderców. Gangsterskie metody titowców harmonizują z ich programem politycznym. Istotą tego programu jest służba u imperialistów zachodnich w walce przeciwko demokracji i socjalizmowi. W tym celu opracowano plan bloku państw bałkańskich pod kierownictwem jugosłowiańskim. „Kierowniczą rolą” Jugosławii w tym bloku polegać miała na podjudzaniu tych krajów przeciwko Związkowi Radzieckiemu i narzuceniu im jarzma imperialistycznego.

Dwie fazy dywersji na zlecenie Amerykanów

Prokurator zaznacza, że w polityce Tita zauważyć można dwie fazy. W pierwszej fazie, gdy w krajach Europy wschodniej walka między siłami ludowymi a reakcją nie była jeszcze rozstrzygnięta, titowcy pozostawali „w rezerwie” i nie występowali otwarcie jako antyrządząca czołówka szturmowa imperialistów amerykańskich.

W drugiej fazie rozwoju krajów demokracji ludowej, gdy siły demokracji i socjalizmu odniosły już decydujące zwycięstwo — Tito i jego klika zrzucają maskę.

Przed rezolucją Biura Informacyjnego titowcy próbowali „w drodze pokojowej” przeskoczyć rozwojowi ludowej demokracji. Po ogłoszeniu rezolucji Biura Informacyjnego zaczęli oni stosować metody terrory-

„Operacja Nr 10” przeciwko krajom demokracji ludowej

Na jakiej podstawie usiłuje się przeczyć faktowi, że Allan Dulles utrzymywał łączność z grupą szpiegowską Szoenyi'ego? Wiadomo przecież, że brat Aliana Dullesa, John Foster Dulles, wiosną 1948 r., gdy titowcy oraz Rajk i jego współpracownicy zaczęli rozwijać wzmożoną działalność, mówił o istnieniu planu imperialistów amerykańskich jako o „ope-

styczne, dążąc do organizowania przewrotu przy użyciu siły.

Titowcy i ich imperialistyczni mocodawcy stawiali na Rajka dlatego, że nie mogli już liczyć na Ferencę Nagy i Mindszenty'ego. Nie rezygnowali oni jednak z poparcia reakcji kulańskiej i klerykałnej. Dlatego Rankowicz z szczególnym naciskiem wskazał Rajkowi na konieczność wykorzystania reakcji klerykałnej.

Po zamachu stanu — „reorientacja”

Rankowicz udzielał Rajkowi lekcji „sztuki” maskowania się, przedstawiając titowski „genialny” plan „reorientacji”. Plan ten przewidywał stopniowe nastawienie jugosłowiańskich mas ludowych przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Ten sam plan miał być zastosowany po zamachu stanu na Węgrzech, gdzie nowy rząd Rajka ogłosiłby manifest o „niezmiennych przyjaźni z Związkiem Radzieckim”.

Z materiału dowodowego wynika, że organa wywiadu amerykańskiego już w okresie wojny przeciwko Hitlerowi brały w rachubę możliwość walki z siłami demokracji i socjalizmu nie tylko przy pomocy — że tak powiem — normalnych środków dyplomatycznych i politycznych, lecz również podłymi metodami podważania od wewnątrz sił demokratycznych i rewolucyjnych partii robotniczych. Za plecami Rankowicza stoi cień Fielda i Dullesa.

Na materiały dowodowe z procesu Rajka imperialiści amerykańscy odpowiadają, jak zwykle wypieraniem się. Kierownicy wywiadu amerykańskiego próbują skonstruować sobie alibi, jakkolwiek ich postępowanie rozbija ich własne twierdzenia.

Czyż nie jest prawdą — zapytuje prokurator — że faszystowskie oddziały Kisbarnaki — Farkasa do dzisiaj znajdują się w amerykańskiej strefie Austrii? W jakim celu trzymają się tam, jeżeli nie dla realizowania planów ujawnionych na tym procesie?

racji nr 10, dotyczącej prowokowania ruchów podziemnych w krajach demokracji ludowej”. Istotą tego planu została sformułowana przez dziennik szwajcarski „Die Tat” w numerze z 6 kwietnia 1949 r. Dziennik ten pisał: „Zachód postarał się przede wszystkim nawiązać łączność z kadrami i wybitnymi przedstawicielami rządzących sfer krajów demo-

kracji ludowej i w tej dziedzinie osiągnięto jakoby wynik ponad wszelkie oczekiwania”.

W tych kilku wierszach — mówi prokurator — scharakteryzowani zostali w całej pełni Rajk, Palffy, Szoenyi oraz Tito, Kardel, Dzilas i Rankowicz.

Amerkańscy imperialiści — mówi prokurator — byli twórcami i autorami całego programu politycznego Tita i Rankowicza oraz ich planu przewrotu. Amerykańsko-brytyjskie organa wywiadu jeszcze podczas wojny kupili titowców, aby przeskoczyć narodowemu i społecznemu wyzwoleniu ludów Europy południowo-wschodniej, aby izolować Związek Radziecki i przygotować trzecią wojnę światową. Nie można zrozumieć planu przewrotu na Węgrzech, opracowanego przez Tita, bez powiązania go z międzynarodowymi planami imperialistów amerykańskich.

Przygotowali zastępną dymną dla Tita, Rankowicza i Rajka

Dokumenty ujawnione na procesie świadczą o tym, że przewrót i morderstwa zostały „dostosowane” do terminu luty — czerwiec 1949 r.

Gdy władze węgierskiej republiki ludowej w maju br. wykryły spisek i rozpoczęły aresztowanie spiskowców, to nie tylko obroniły ustroj węgierskiej republiki ludowej przed najemnymi mordercami, lecz równocześnie przekreśliły plany podżegaczy wojennych na ważnym odcinku polityki międzynarodowej.

Niech Trybunał Ludowy — mówi prokurator — przy wydawaniu wyroku zda sobie sprawę z tego, że najwazniejszym jego obowiązkiem jest obrona narodu przed „V kolumną” pozostającą w służbie imperialistów.

Interes ludu — kończy prokurator swoje przemówienie — wymaga wydania przeciwko wszystkim oskarżonym najsurowszego wyroku, jaki przewiduje ustawa.

Plater mistrzem szachowym

POZNAŃ, 22.9. Mistrzostwo Polski na rok 1949 zdobył Plater, uzyskując 12,5 pkt. na 16 możliwych. Tarnowski (Kraków) z 10,5 pkt., zdobył wicemistrzostwo. Trzecie miejsce zajął Ariamowski (Kraków) 10,5 pkt.

KONSTANTY KOZIEŁŁO

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł 21.IX 1949 r., przeżywszy lat 62.

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 15 z kliniki Cz. Krzyż za przy ul. Sterlinga na Stary Cmentarz Katolicki przy ul. Ogrodowej.

O czym zawiadamiają pogrzebni w smutku

ZONA I SZWAGIER

Guy de Maupassant

»KOCHANECZEK«

(„BEL-AMI“)

Przekład Anieli Mikuckiej

Ale dla Duroy było to zupełnie obojętne. Zdjęto mu płaszcz. Pozwolił na to. Przeszukano kieszenie jego zakietu, aby się upewnić, czy nie miał papieru ani portfela, które by go osłaniały.

Powtarzał sobie jak modlitwę: — Gdy zakomenderują ognia, podniosę ramię.

Potem poprowadzono go aż do jednej z lasek wbitych w ziemię i podano mu pistolet. Wtedy spostrzegł naprzeciw siebie stojącego zupełnie blisko mężczyznę, małego, brzuchatego, łysęgo człowieczka w okularach. Był to jego przeciwnik.

Widział go bardzo dobrze, lecz nie myślał o niczym, tylko o tym jednym: „Gdy zakomenderują ognia, podniosę ramię i strzelę”. W wielkiej ciszy, panującej wokół, zadźwięczał głos, jakby idący z bardzo daleka, który zapytał:

— Czy panowie są gotowi?

Jerzy krzyknął: — Tak.

Wtedy ten sam głos rozkazał: — Ognia!...

Nie słuchał już więcej, nie dostrzegł nic, nie zdawał sobie z niczego sprawy, czuł tylko, że podnosi ramię, z całej siły naciskając na kurek.

I nie usłyszał nic.

Zobaczył jednocześnie trochę dymu przy wylocie swojego pistoletu, a ponieważ człowiek naprzeciw niego stał jeszcze ciągle w tej samej postawie, spostrzegł również inny maleńki biały obłoczek, który ulatywał nad głową jego przeciwnika.

Strzelili obydwa koniec.

Świadkowie i lekarz dotykali go, macali, odpinali mu ubranie, pytając z niepokojem:

— Czy nie jest pan ranny?

Odpowiedział na chybił trafił:

— Nie, nie sądzę.

Langremont był zresztą również nietknięty, jak i jego wróg i Jacek Rival mruknął z niezadowoleniem:

— Z tymi przeklętymi pistoletami zawsze jest tak samo: albo się chybia, albo się zabija. Cóż za wstrętne narzędzie!

Duroy nie ruszał się, obezwładniony zdumieniem i radością: „Skończyło się!” Trzeba było odebrać mu broń, którą trzymał ciągle w zaciśniętej dłoni. Teraz zdawało mu się, że mógłby się bić przeciw całemu światu. Skończyło się. Co za szczęście! Czuł się ni stąd ni zowąd do tego stopnia odważnym, że każdego gotów był wyzwąć.

Świadkowie rozmawiali jeszcze przez kilka minut, umawiając się na ten sam dzień dla zredagowania protokołu, potem wsiadli do powozu, a woźnica, który śmiał się na koźle, ruszył trzaskając batem.

Zjedli we czterech śniadanie na bulwarze, gawędząc o zajściu. Duroy mówił o swoich wrażeniach.

— To mnie nie nie kosztowało, absolutnie nic. Wdzieliście to zresztą?

Rival odpowiedział:

— Tak, zachowywał się pan bardzo dobrze.

Gdy protokół został zredagowany, przedstawiono go Duroy, który miał umieścić go w „Echach”. Zdziwił się, gdy zobaczył, że strzelili dwa razy z panem Ludwikiem Langremont i trochę zaniepokojony zapytał Rivala:

— Przecież strzeliliśmy tylko raz.

Tamten uśmiechnął się:

— Tak, jeden strzał... jeden strzał każdego... to dwa strzały.

Duroy, uznając wytłumaczenie za wystarczające, nie nalegał więcej. Ojciec Walter ucałował go:

— Brawo, brawo, obronił pan sztandar „Życia Francji”, brawo!

Jerzy pokazał się tego wieczoru w redakcjach głównych dzienników i w najbardziej uczęszczanych kawiarniach na bulwarach. Spotkał dwa razy swojego przeciwnika, który również pokazywał się.

Nie oddali sobie ukłonu. Gdyby jeden z nich został ranny, uścisnęliby sobie ręce. Każdy przysięgał zresztą z przekonaniem, że słyszał gwizd kuli drugiego.

Nazajutrz, koło jedenastej rano, Duroy otrzymał niebieski bilecik:

„Mój Boże, jakżeż się wystraszyłam! Przyjdź natychmiast na ulicę de Constanti nople, żebym mogła cię ucałować, mój ukochany. Jaki ty jesteś dzielny — uwielbiam cię. — Clo.”

Poszedł na schadzke, a ona rzuciła mu się w ramiona, obsypując go pocałunkami:

— Och, najdroższy! Gdybyś widział, jak byłam wzruszona, gdy przeczytałam dziś rano w gazetach. Och! opowiedz mi. Opowiedz mi o wszystkim. Chce wiedzieć.

Żądała, aby opowiedział jej wszystkie najdrobniejsze szczegóły. Pytała go:

— Musiałeś spędzić zią noc przed pojedynkiem!

— Ależ nie. Spałem dobrze.

— Ja nie zamknęłabym oka. A w polu, powiedz mi, jak się wszystko odbyło.

Ułożył dramatyczne opowiadanie.

d. c. n.

3000 dachów czeka

Widmo jesiennych deszczów nagli do pośpiechu

Szybko zbliżająca się zima każe zastanowić się poważnie nad losem zniszczonych domów łódzkich. W roku bież. wyremontowano już o wiele więcej domów niż w sezonach lat ubiegłych. Tym nie mniej jednak nie można zapominać o tym, że czeka na remont jeszcze ponad 3 tysiące dachów, nie licząc już napraw mniejszych. Domy te niszczą coraz bardziej z każdym dniem, a mieszkające w nich kilka tysięcy rodzin z niepokojem myśli o deszczach jesiennych.

Powstaje więc pytanie kto zwinie, że aż tak dużo domów nie wyremontowano dotąd, przynajmniej nie naprawiono dachów, co zabezpieczyło by te posesze i ich lokatorów od przykrych następstw deszczów jesiennych.

Przyczyn tego stanu rzeczy jest sporo, największa z nich jednak to brak materiałów budowlanych, a przede wszystkim papy i smoły.

Władze centralne, a ściślej mówiąc Departament Gospodarki Mieszkaniowej przy Min. Administracji Publicznej, okazały się w tym roku dla Łodzi szczególnie hojne. Na naprawę dachów łódzkich przeznaczono 420 ton smoły, 25.360 rolek papy i 90 ton lepiku.

Przydział ten pokryłby co najmniej najbardziej palące potrzeby Łodzi. Przyznane surowce nie stety jednak dotąd do Łodzi nie nadeszły. Zamiast ilości zadysponowanych otrzymaliśmy zaledwie 120 ton smoły, 16 ton lepiku i około 5 tys. rolek papy.

Przed paru dniami specjalna

delegacja Łodzi z wiceprzewodniczącym MRN Tagowskim i dyr. Zarządu Nieruchomości Szymańskim na czele interweniowała w Min. Admin. Publicznej o przydział większych ilości materiałów budowlanych, a w pierwszym rzędzie smoły, lepiku i papy. Jak się w związku z tą interwencją okazało, Łódź musiała już co najmniej parę miesięcy temu otrzymać cały, zadysponowany przez Min. Admin. Publ. przydział. Centralne Handlowe dysponujące smo-

1,5 miliarda zł oszczędności dał ruch racjonalizatorski w pół roku

Na konferencji wynalazczości i usprawnień, w której brał udział pionierzy ruchu racjonalizatorskiego — robotnicy, inżynierowie i technicy oraz przedstawiciele świata naukowego, omówiono najważniejsze zagadnienia dotyczące tego ruchu. Obok wielkich osiągnięć stwierdzono również poważne braki, którym postanowiono zaradzić przy pomocy następujących zaleceń:

1. Administracja w każdym zakładzie pracy powinna opracować i opublikować tematy dla racjonalizatorów. Dla mobiliza-

Zamknięcie przewodu sądowego

W trzecim dniu procesu przeciwko siedmiu sabotażystom gospodarczym zeznawali świadkowie. Zeznania ich potwierdziły zarzuty postawione Józefowi Szulcowi i jego współnikom w akcie oskarżenia. Wczoraj nastąpiło zamknięcie przewodu sądowego. Dziś nastąpią przemówienia stron.

Robotnicy łódzcy na rusztowaniach

Godna poparcia inicjatywa kolejarzy

Dlaczego pracownicy MZK nie odpowiedzieli na wyzwanie strażaków?

Rzucony przed miesiącem apel załogi PZPB Nr 3, wzywający łódzki świat pracy do wzięcia czynnego udziału w naprawie domów nie minął bez echa.

Na Bałutach, Stokach, Chojnach i w innych dzielnicach miasta pracują już od paru tygodni robotnicy fabryczni. Kryją oni dachy, naprawiają drzwi i okna, stemplują stroje oraz wykonują szereg innych niezbędnych remontów. Ogółem pracownicy różnych instytucji łódzkich naprawiają obecnie przeszło 30 domów.

W najbliższych dniach akcja ta rozszerzy się jeszcze bardziej. Oto

łg i papa, które mieszczą się w Katowicach zbagatelizowały zapotrzebowanie Łodzi, opóźniając wysyłkę przyznanych jej materiałów. By złagodzić zagrażający w związku z tym Łodzi brak smoły i papy, Departament Gospodarki Mieszkaniowej przydzielił dodatkowo pewną ilość tych materiałów, tym nie mniej jednak zlekceważenie Łodzi przez ośrodki dystrybucyjne tych materiałów zasługuje na napiętnowanie. Jest to tym bardziej karygodne, że wia-

1,5 miliarda zł oszczędności dał ruch racjonalizatorski w pół roku

Na konferencji wynalazczości i usprawnień, w której brał udział pionierzy ruchu racjonalizatorskiego — robotnicy, inżynierowie i technicy oraz przedstawiciele świata naukowego, omówiono najważniejsze zagadnienia dotyczące tego ruchu. Obok wielkich osiągnięć stwierdzono również poważne braki, którym postanowiono zaradzić przy pomocy następujących zaleceń:

1. Administracja w każdym zakładzie pracy powinna opracować i opublikować tematy dla racjonalizatorów. Dla mobilizacji jednostek szczególnie aktywnych wokół zagadnień specjalnie ważnych należy organizować narady i konkursy nowatorów.
2. Należy okazywać racjonalizatorom — robotnikom jak najdalej idącą pomoc przez zakładanie przy wielkich zakładach klubów wynalazców. Kluby te powinny cieszyć się opieką personelu technicznego zakładów i wzorem Pol. Sl. również uczelni i Instytutów Technicznych. Należy zapewnić sprawne premiowanie akceptowanych przez Komisję Usprawnień zgłoszonych wynalazków.
3. Usunąć należy biurokrację, hamującą ruch racjonalizatorski jako polityczny oportunizm sprzeczny z podstawowym hasłem socjalizmu: dobrobyt mas ludowych.
4. Usprawnić akcję rozszerzenia pomysłów racjonalizatorskich na wszystkie uchwaly.

Fakt zaoszczędzenia 1,5 miliarda zł w przeciągu tylko 6 mies. br. w wyniku zastosowania dotychczasowych osiągnięć racjonalizatorskich świadczy, że chodzi o rzecz bardzo poważną, do której każdy świadomy obywatel powinien wnieść swój wkład. **TOL.**

Otwarcie szkoły na Karolewie

W niedzielę, o godz. 11 nastąpi uroczyste otwarcie nowo wybudowanej szkoły na Karolewie. W pięknym nowoczesnym gmachu znajduje się miejsce dla 1200 dzieci, które uczyły się dotąd w budynkach nie przystosowanych do potrzeb szkolnych. Szkoła na Karolewie, będzie największą szkołą w Łodzi. Wzniesiono ją kosztem 160 mln. zł.

Młodym medynom pod rozwagę

IX Polski Zjazd Przeciwegruźliczy w Łodzi postawił bardzo mocno zagadnienie, które ze wszech miar zasługuje na uwagę.

Dr Jadwiga Szustrowa w zakończeniu wykładu p. „Łódź w walce z gruźlicą“ wysunęła brak wykwalifikowanego personelu lekarskiego jako decydującą trudność w należywym rozszerzeniu akcji. Teza ta, postawiona już uprzednio w przemówieniu min. Sziachalskiego, otrzymała w referacie działaczki łódzkiej oparę o konkretny, realny, cyfrowy ujęty przykład. Sprawa jest pierwszorzędnej wagi.

W planowaniu rozbudowy społecznej służby zdrowia nie został pominięty odcinek walki z gruźlicą. Powołano do życia Polski Instytut Przeciwegruźliczy, o który wołało bezskutecznie wiele przedwojennych zjazdów.

Podczas kiedy w r. 1938 posiadaliśmy 6.000 łóżek sanatoryjnych i 9.000 szpitalnych dla chorych na gruźlicę, to dziś stan ten wzrósł w sanatoriach do 13.000, a w szpitalach do 17.000.

Podwojona została ilość specjalistycznych przychodni przeciwegruźliczych (z 60 do ponad 120).

Zaszczepionych zostało szczepionką BCG 2 miliony osób.

W roku bieżącym sprowadziliśmy do kraju 6 razy więcej streptomycyny, niż w roku ubiegłym.

Już w r. 1950 nie będzie ani jednej przychodni przeciwegruźliczej bez aparatu Roentgena.

Pomimo rozbudowy szpitali i przychodni, stan naszej walki z gruźlicą jest ciągle daleki jeszcze od ideału.

Są wszystkie warunki, by walkę przechylili na stronę zdrowia — brak specjalistów do tej walki: łożka sanatoryjne i szpitale, aparaty roentgenowskie, streptomycyna — jeszcze jej nie rozstrzygną.

Dwukrotnie w pierwszym dniu obrad apelował zjazd łódzki do wydziałów lekarskich naszych wyższych uczelni, aby usiłowały natchnąć mioda do pokolenia lekarzy do walki z gruźlicą. Apel ze wszech miar celowy i potrzebny. Wydaje się jednak że zagadnienie to należy umieścić na płaszczyźnie znacznie szerszej, na płaszczyźnie należytego ustawiania młodzieży na każdym szczeblu wychowywania. Poważną rolę mogłyby tu odegrać wszystkie organizacje młodzieżowe.

Przed młodzieżą polską pragnącą pochwycić się studium lekarskim, otwiera się najpiękniejsze epokowe zadanie; przyczynić się do wyeliminowania z życia narodu chorób społecznych, dokonać wielkiego czynu społecznego. Polska Ludowa przywraca lekarzom najpiękniejszy sens ich pracy: służbę dla ludu. Reszta zależy już tylko od dobrej woli. **M. M.**

PODZIĘKOWANIE

Panu Dr. J. Zaignerowi i P. Dr. Leśniewiczowi za leczenie i troskliwą opiekę w ciężkiej chorobie naszego synka — serdeczne podziękowanie składają

Danuta i Henryk Widerowscy

WIĘKSZE WYGRANE

57 LOTERII

2 dzień ciągnięcia I-ej klasy

Wygrana 500.000 zł padła na Nr 15852.

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr 17524 37221.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 23480 64617 83643 90896.

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr 3043 6694 10443 26858 43999 45334 48312 54504 57710 65066 66511 71416 72282 85487.

Wygrane po 16.000 zł padły na Nr Nr 7063 19935 20016 23073 24256 27820 28324 28878 35027 40120 43414 50097 56274 58080 59396 64478 64746 78986 86039 92115 97394.

Wygrane po 8.000 zł padły na Nr Nr 33 4616 5305 6734 6799 6975 10220 13597 15564 17949 18904 19522 20261 28584 29403 32912 34372 38400 38982 39462 45563 47562 52101 52996 55269 55334 56793 57739 57822 61018 61445 62513 62618 63663 66465 66856 68382 69507 73285 73509 74394 75674 75675 76251 83448 85083 85832 86768 88317 88713 90598 92055 92481 95422 96354 97829 98196 98980.

Km. 245/49 r.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru XIV W. Gutner, mający kancelarię w Łodzi, ul. 11 Listopada Nr 51 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 września 1949 r. o godz. 12 w Łodzi, ul. Gdańska Nr 131 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Skoty Władysława, składających się z towarów, 2 wiertarek i piły do cięcia blachy, oszacowanych na łączną sumę zł. 135.000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 14 września 1949 r.

Komornik — W. Gutner.

(k 1450)

Km. 9/49 r.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru XIV W. Gutner, mający kancelarię w Łodzi, ul. 11 Listopada Nr 51 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 września 1949 r. o godz. 12 w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr 181 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do firmy K. Majej, składających się z kredensu pokojowego, toaletki, serwantki, szafy, stołu, łóżka, wagi uchyłnej, dynama, szlifarki, linki drucianej, wiertarki, kontuara sklepowego z gabli, zegara, 2 wyłomaczek, elektrod do spawania, oszacowanych na łączną sumę zł. 423.400. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 14 września 1949 r.

Komornik — W. Gutner.

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Wosik Franciszka, Armii Czerwonej Nr 9/11. (9569p)

ZGUBIONO deklarację Ubezpieczalni Społecznej, Jan Scibor, Armii Czerwonej 11. (9569p)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Nazwisko Anna Kowalewska, Tuszyńska 116. (9569p)

ZGUBIONO książeczkę wojskową RUK Łódź, leg. Zw. Zaw. metalowców, świadectwo ukończenia szkoły specjalistów morskich. Nazwisko Albin Wojtasinski, ur. 1.3.1923 r. (9562p)

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej, Nowacki Heronim, Zgierz, Parczewska 2. (9562p)

ZAGINEŁA książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Rauchert Eugenia, Drewnowska 23. (9562p)

ZGUBIONO kartę rejestracji wojskowej RUK Kutno, Jan Nowakowski, ur. 18.6.1918 r. (9563p)

ZGUBIONO dowód osobisty. Nazwisko Wanda Sobolewska, Łódź, Sienkiewicza 28. (9567p)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Szańska Danuta, Pogodna 6. (9567p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK Plock, zaświadczenie rejestracji, kartę rowerową, Rogalski Jan, Okólna 2. (9567p)

ZGUBIONO książeczkę rejestracyjną Urzędu Zatrudnienia, Szymczak Stanisław, Odyńca 16. (9567p)

PRZYBLAKAŁ się pies wilk, kół ty, Błękański Jerzy, Literacka 101. (9567p)

JAMNIK łożty (srebrniak) zginał 21.9. okolica ul. Pabianickiej. Od. prowadzić za wynagrodzeniem Sannocka 22, m. 31. (9578p)

ZGUBIONO leg. Zw. Zaw. na nazwisko Urbaniak Tadeusz, Łódź. (9564p)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Potkowski Alojzy, zam. Danilowskiego 5. (9564p)

SPÓŁDZIELNIA Budowlans „Remont”, Łódź, Jakuba 16, tel. 268-05 zatrudni natychmiast murarzy i robotników niewykwalifikowanych. (9575p)

LEKARZE

Dr MARKIEWICZ GUSTAW weneryczne skórne ul. Piotrkowska 109/6, tel. 138-52 (k178)

Dr TEMPSKI specjalista weneryczne skórne, włosów, moczo-płciowe. Piotrkowska Nr 114. (k178)

Dr PIESKOW WIKTOR — nerwowe wewnętrzne 3-5. Próchnicka Nr 6. (k149)

Dr SWIDERSKA LONICKA, choroby skórne, kosmetyka lekarska, Piotrkowska 224, tel. 141-72. (k110)

Dr WIELCZANSKI choroby wewnętrzne spec. płuc (gruźlica) i serca. Piotrkowska 152-3 wznosił przyjęcia godz. 15-17. (k148)

Dr SIBERGAL — choroby skórno-weneryczne. 3-6. Piotrkowska 134. Tel. 265-96. (k148)

Dr PROCHACKI, specjalista weneryczne, skórne 3-6. Legionów nr 17. (9590 p)

LECZNICA Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów. Porady Zastrzyki. Analizy Dentystryka. Gabinet Kosmetyczny. Piotrkowska 3. (k110)

Dr PIWECKI wewnętrzne (płaca serce) Piotrkowska 35, 3-6. (k119)

Dr ZAURMAN — specjalista: skórne, weneryczne 8-10. 6-7. Narutowicza 2. (k119)

Dr KUDREWICZ — specjalista: weneryczne skórne 8-10. 6-7. Piotrkowska 106. (k 112)

Dr LENCZEWSKI specjalista chorób kobiecych akuszerki. Piotrkowska 56, przyjmuje 8-10. 9-7. (k112)

KUPUJĘ piźmowce, karakuly, bary, rany, blizny, wszelkie inne skórki futerkowe. Łódź, Piotrkowska 36 Bryczkowski, Tel. 236-46. (8486p)

DOM czynszowy w śródmieściu kupię. Oferty „Dom” Dziennik Łódzki. (9529p)

SREBRNO kupuję każdej postaci. Legionów 6 w podwórzu, Borsztajn. (9394p)

ADLER Triumph kabriolet, stan pierwszorzędny sprzedam, Łódź, Wólczańska 188. (9546p)

MIŁOSNA. — Parcele budowlane willowe — zalesione — blisko stacji, po 150 tysięcy. Warszawa Nowogrodzka 18a, Mierzejewski. (9546p)

WIECZNE PIÓRA

SPRZEDAŻ—KUPNO—Wszelkie NAPRAWY solidnie — szybko w Sklepie Pomocy Szkolnych Łódź, ul. PIOTRKOWSKA 94

PIANINO krzyżowe sprzedam. Stan dobry. Andrzeja Struga 32/6. (9551p)

MASZYNE do szycia Singera gabinetowa sprzedam, Piotrkowska 22 m. 11. (9564p)

DO sprzedania platforma ogumiona na parokonna. stan bardzo dobry. Tel. 120-53. (9561p)

KOZUSKI Garwolińskie poleca firma B. Nagibor. Nowomiejska 2 sklep w podwórzu. (9565p)

STREPTOMYCYNĘ sprzedam. Telefon 136.72, proszę Klimczaka. (9565p)

KUPIĘ kupony czystej wełny — kolor wojskowy. Tel. 179-09 do 7. (9565p)

SPRZEDAM streptomycynę, Stalina 11, sklep z dodat. krawiec. Józef Klima. (9557p)

PLISARKE kupię. Zgłoszenia kierować pod „Plisarkę” do Dziennika Łódzkiego. (9572p)

GŁĘTJE okłonią kupimy. Wiadomość tel. 138-19. (k1472)

ODDAM w dzierżawę ogród owocowy 2500 m kw. z 1 pokojem na terenie wielkiej Łódzi. Wiadomość Kilińskiego 256, m. 5. (9560p)

SPRZEDAM maszynę dziurkarkę bieliżnianą. Wiadomość Kilińskiego 134, sklep. (k1450)

CYTROEN osobowy okazjanie sprzedamy. Nawrot 70. (k1459)

WARSZTAT Radio. Mechaniczny do sprzedania. Rzgowska 12. (9561p)

SPRZEDAM samochód „Mercedes” Kabriolet bardzo tanio oraz motor Opla Olympia. Skorupki 3. (9561p)

MASZYNY pończosznice — Commercial — ręczne, maszynny rederkę mechaniczną tanio sprzedam. Starosikawska 8, tel. 187-81. (9561p)

ROZNE

WŁASNYM systemem neutralizacyjnym na najbardziej zniszczone włosy. Trwała ondulacja gwarantuję. Wileński Fryzjerzy. Próchnicka 10 (Zawadzka), (k 1032)

DOBRE wykonanie zdjęć legitymacyjnych — najszybciej! Piotrkowska 117 (młodzieży zniżka). (9561p)

PRZYBLAKAŁ się wilk, do odebrania Częstochowska 14, Plepiórka. (9561p)

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY:
Komenda Miejska M. O. 253-50
Pogotowie wypadkowe PCK 104-44
Pogotow. Ratunkowe Ubezpieczalni 134-15
Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11
Straż Pożarna 8
Miejski Ośrodek Informacji 159-15

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:
Bojarski (Daszyńskiego 19), Cymmer (Wólczańska Nr 37), Apteka Społ. Nr 61 (Piotrkowska 225), Niewiarowska (Zgierska 146), Pawlukiewicz (Nowotki 12), Trawkowska (Wojska Polskiego 56), Unieśzowski (Dąbrowska 24-b).

Teatry

TEATR PAŃSTW. Im. ST. JARACZA: o godz. 19.15 dramat J. Słowackiego „Maria Stuart”. — Z chwilą rozpoczęcia przedstawienia niżej na salę nie będzie wpuszczony.
TEATR LETNI „OSA” (Piotrkowska 94), telefon 272.20. — O godzinie 19.30 — „Krawiec w zamku”.
TEATR ARLEKIN — nieczynny.
TEATR LALEK „PINOKIO” TPD — o godz. 9.30 — „Wilk, koza i kółka”.
ŁÓDZKI TEATR ŻYDOWSKI: — nieczynny.

Kina

ADRIA — „Świat się śmieje” — o godz. 16, 18, 20; doz. od lat 10.
BALTYK — „Ali Baba i 40 rozbójników” (film w naturalnych kolorach); godz. 17, 19, 21; doz. od lat 7.
BAJKA — „Kurhan Malachowski” godz. 18, 20; doz. od lat 14.
GDYNIA — Program aktualności kraj. i zagr. Nr 41 — godzina 11, 12, 13, 15, 17, 18, 19, 20 i 21.
HEŁ — dla młodz. — „Kłątka słowicza” godz. 16, 18, 20.
MUZA — Kino nieczynne z powodu remontu.
POŁONIA — „Harry Smith odkrywa Amerykę” (w polskiej wersji) — godz. 17, 19, 21; doz. od lat 13.
PRZEDWIOSNIE — „Antoni i Antonina” godz. 16, 18, 20; doz. od lat 14.
BOMA — „Dzieci z jednego podwórka” godz. 18, 20; doz. od lat 7.
REKORD — „Delegat floty” dla młodz. godz. 16; „Słońce wschodzi” godz. 18, 20; doz. od lat 14.
ROBOTNIK — „Cyryl” godz. 16.30, 18.30, 20.30; doz. od lat 14.
STYLOWY — „As wywiadu” dla młodz. godz. 16; „Za nami pójdą inni” — godz. 18, 20; doz. od lat 12.
SWIT — „My z Kronsztaut” godz. 18, 20; doz. od lat 14.
TECZA — „Harry Smith odkrywa Amerykę” (w polskiej wersji) — godz. 16.30, 18.30, 20.30; doz. od lat 12.
TATEY — „Skarb” godz. 16, 18, 20; — doz. od lat 12.
WŁOKNIARZ — „Śpiewak niesłany” — godz. 16.30, 18.30, 20.30; doz. od lat 14.
WISLA — „Diabelska gra”; godz. 17, 19, 21; doz. od lat 7.
WOLNOSĆ — „Diabelska gra”; godz. 16, 18, 20; doz. od lat 7.
ZACHĘTA — „Młoda gardzia” II seria godz. 16.30, 18.30, 20.30; doz. od lat 14.

DZIECIOM DO LAT 6 WSTĘP DO KINA WZBRONIONY.

Ofiary

Dla uczczenia czwartej rocznicy bolesnej śmierci ukochanej córki śp. Tereni Turowskiej rodzice składają:

1. na sieroty po powstaniach warszawskich .. 2.000
2. na dzieci gruźlicze w Oł. woclu .. 2.000
3. na dzieci ociemniałe .. 2.000
4. na sieroty przy łódzkiej Rdz. dzielnicy Radiowej .. 2.000
5. na „Caritas” przy kościele św. Teresy .. 2.000

.. 10.000

WYDAWCA:
Spółdz. Wyd. Oświat. „Czytelnik”.
Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 209-02, 207-15, 204-75; Dział Miejski 217-82; Dział Sportowy 203-95; Dział Ogłoszeń 123-33 Dział Prenumerat 180-74.
Redakcja rekopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny:
ANATOL MIKULKO

SPORT

Jerzy Bek wyjaśnia
Dlaczego nasi kolarze przegrali w Czechosłowacji

Kolarze nasi nie odnieśli w Czechosłowacji sukcesów sportowych. Złożyło się na to wiele powodów. Wczoraj otrzymaliśmy list od mistrza Polski Jerzego Beka, który pisze między innymi o przygodach swoich w Pradze.

„Wyjechaliśmy z Warszawy dopiero w piątek po południu, tak, że do Pragi przyjechaliśmy następnego dnia o godz. 10. Siedzące miejsca zdobyliśmy dopiero od Katowic.

Do wyścigu mieliśmy akurat tyle czasu, żeby zjeść śniadanie, wyszykować rower i pojechać na tor. Wszyscy woliliby iść do łóżka niż na wyścigi. Ja startowałem na: — 1000 m na czas, w drużynie i w wyścigu na 25 km oraz na 1000 m byłem dopiero trzeci, zresztą nie ma co się dziwić, gdyż nie było nawet czasu, żeby się rozkrecić.

Na 25 km pokazaliśmy swoje „pażurki”. Po czterech finiszach prowadził z wielką różnicą punktów. Wyścig miałem wygrany, ale Stepanek zrobił tzw. „pumer”. Obydwoj z Alkiem Marchwińskim poleciliśmy na głowę.

Mnie przewieźli do szpitala i więcej nie będę się ścigał. Czuję się do

brze i żadnych komplikacji nie ma. Do Łodzi przyjadę prawdopodobnie razem ze wszystkimi, ale jeszcze nie wiem.

Jak widzimy, to nie Marchwiński spowodował wypadek, a zawodnik Czechosłowacji Stepanek. Dziwi nas, że zawodnicy z Warszawy do Katowic musieli jechać, nie mając w pociągu wygodnych miejsc siedzących. Ciekawi jesteśmy, dlaczego

nie interweniował kierownik drużyny sportowej?

Niedopuszczalną jest rzeczą, żeby zawodnicy od razu z pociągu udawali się na start. Przecież podróż męczy. Nie wolno w przyszłości popełniać takich błędów jak ostatnio z kolarzami. Sądymy, że powyższą sprawą zainteresuje się GUKF i wyciągnie odpowiednie konsekwencje w stosunku do winnych.

Młodzi kolarze na starcie
100 zawodników w walce o koszulkę mistrzowską

W nadchodzącą niedzielę w Łodzi odbędzie się wyścig kolarski dostępny dla posiadaczy kart wyścigowych. Na starcie staną więc tym razem młodzi zawodnicy, którzy walczyć będą na dystansie 75 km o koszulkę mistrzowską.

Na starcie stanie ok. 100 zawodników. Zbiórka zawodników wyznaczona została w niedzielę o godz. 8 w Helenowie. Start ostry nastąpi na Placu Niepodległości. Meta znaj

dować się będzie przy ul. Pabianickiej koło Parku Wenecja.

Tegoż dnia o godz. 17 na torze w Helenowie odbędą się drużynowe mistrzostwa Polski na dystansie 4 km. Faworytem jest drużyna Gwardii warszawskiej, która startować będzie w następującym składzie: — Pietraszewski, Leskiewicz, Targoński i Konopka.

W mistrzostwach weźną udział kluby z całej Polski. ŁKS Włóknierz reprezentowany będzie przez dwie drużyny.

DRUGA STRONA MEDALU

Postanowiliśmy pilnie obserwować życie sportowe prowincji, gdzie wychowanie fizyczne zyskuje sobie coraz większą popularność.

W tym celu dość często wysyłaliśmy na poważniejsze spotkania wych specjalnych wystawników, aby reportaże z tamtejszych spotkań były pozbawione zaściankowego szowinizmu i jednocześnie odzwierciedlały wiernie układ sił walczących przeciwników.

Ostatnio wiele miejsca poświęciliśmy klubowi „Concordia”, który obchodził tak rzadki i piękny jubileusz 40-lecia istnienia.

Z tego, co widzieliśmy w Piotrkowie podczas tak przyjemnych uroczystości jubileuszowych wydawało się, że w mieście tym nastąpiło całkowite zrozumienie dla prawdziwej idei sportowej, że nawet najzagorzalsi kibice klubu „Concordia” nareszcie zaczęli patrzeć na imprezy sportowe przez okulary pozbawione szkieł, przez które w czarnych kołach widzi się jedynie, gdy przegrywa pupilek prowincjonalnego miasta.

Wczoraj drukowaliśmy list od naszych czytelników z Piotrkowa. W liście tym, poddano krytyce orzeczenie sędziego ringowego, dyskwalifikujące Borowskiego.

W dobrej wierze list wydrukowaliśmy, chcąc w ten sposób bronić

na łamach prasy interesów skrzywdzonego klubu. Ale to było jednostronne naświetlenie.

Na zebraniu ŁOZB, na którym byli również obecni i przedstawiciele klubu piotrkowskiego sprawa ta wyglądała nieco inaczej. Aby zachować całkowitą obiektywność —

Zbiórka motocyklistów ŁKS Włóknierz

Kierownictwo Sekcji Motocyklowej ŁKS Włóknierz komunikuje, że w niedzielę o godz. 6.30 odbędzie się na Placu Hallera zbiórka wszystkich zawodników biorących udział w niedzielnej rajdzie gwiazd z dżystym.

Zawodnicy ŁKS proszeni są o punktualne przybycie.

„Ogniwo” — Związkowiec Zryw

W niedzielę, dnia 25 1949 r. o godzinie 11 w sali Elektryki Łódzkiej przy ul. Daszyńskiego 54, odbędzie się mecz bokserski o mistrzostwo kl. A, pomiędzy ZKS „Ogniwo” a KS Związkowiec-Zryw.

Drużyny występują w najsilniejszych składach.

Na odbudowę Warszawy

23. 9. o godz. 16.30 odbędzie się na boisku Zjednoczonych w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr 188 zawody w piłkę nożną, pomiędzy Inspekcją Pracy a Ref. rentami Bezpieczeństwa i Higieny Pracy przy Okręgowej Radzie Związków Zawodowych.

Całkowity dochód z tej imprezy przeznaczony na Odbudowę Warszawy.

Krzyk będzie grał

Zarząd ZKS Stal — Pafawag we Wrocławiu po wysłuchaniu opinii komisji klubowej w sprawie udziału Adolfa Krzyka w aferze z czesochowską „Skra” po stanowili z braku dowodów winy — cofnąć jego zawieszenie w prawach członka klubu.

zapoznajmy się z drugą stroną medalu.

Zarząd ŁOZB i Wydział Spraw Sędziowskich po przeprowadzeniu szczegółowego dochodzenia stwierdził stanowczo, że w walce Borowski — Płociński decyzja wydana przez sędziego ringowego była zgodna z regulaminem i przebiegiem walki.

Wobec braku subordynacji ze strony zawodnika Borowskiego (który opuścił ring przed ogłoszeniem wyniku) — ukarano go jednomiesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem na okres 3 miesięcy. Łagodny wymiar kary spotkał Borowskiego dla tego, że bokser ten dotychczas był niekarany i prowadził się jako sportowiec nienagannie.

Zarząd ŁOZB stwierdził jednocześnie, że szowinistyczni kibice dążący do osiągnięcia zwycięstwa swe go pupila za każdą cenę, sugerowali delegatowi Wydz. Sportowego, iż bokser Bawelny w wadze półśredniej — Stefaniak wyszedł na ring w stanie nietrzeźwym.

Sugestia ta tak dalece udzieliła się widowni, że zarząd „Concordii” zażądał przed walką na ringu zdania Stefaniaka przez dyżurnego lekarza. A z chwilą, gdy się okazało, że zawodnik jest trzeźwy, o zdanie sędziego ringowego.

Oczywiście podejrzenia te oparte były jedynie na szowinistycznych przesłankach. Tyle zarząd ŁOZB!

Na marginesie tej przykrej sprawy apelujemy do działaczy poszczególnych klubów i działaczy prowincjonalnych ośrodków sportowych, aby nie dążyli do zwycięstw za wszelką cenę, gdyż najłatwiej je osiągnąć wówczas, gdy zawodnicy do walki są odpowiednio przygotowani.

Mniej demonstrować i alarmować podcza strwania pojedynku, a więcej trenować, trenować, trenować — oto najważniejsza droga do osiągnięcia powodzenia w sporcie.

Z ukosa

Trudne współzycie

Wolimy człowieka najbardziej złośliwego od osobnika, który się stale o coś obraża. Nigdy nie wiadomo czym się takiego jegomościa mimowoli dotknie ani czym mu się zrobi przykrość.

Przychodzę do biura, jest sobota, krótszy dzień pracy, pogodna wspaniała, czeka nas na jutro koleżeńskie wycieczka. Wszyscy są rozpromienieni, tylko kolega Ciptas siedzi przy biurku milczący i ponury. Co się stało?

— Tuptasiński przywitał się najpierw z Hemoroidowskim, a dopiero później ze mną.

Goniec wychodzi po drugie śniadanie. Po chwili orientujemy się, że kolega Ciptas jest obrażony. Co mu jest?

— Obraził się, bo go nie zapytano, czy woli bułki czy obwarzanki.

Obraził się i siedział nadęty, bo ktoś z jego znajomych telefonując do niego połączył się nie z numerem w jego pokoju, lecz z sąsiednim. Obraził się, bo go nie zapytano o kolor kwiatów do bukietu na imieniny koleżanki. Obraził się, bo chwilę pożyczylem sobie jego ołówek. Obraził się, bo Tuptasiński znalazł sobie pokój sublokatorski, a on nie mógł.

Jak z takim współzyciem? Przecież nie można go wciąż przepraszać. Może obrazić się na niego gromadnie, żeby odczuł jakie to przykre?

(ERS)

PODZIĘKOWANIE

Panu Prof. Dr. Stefanowskiemu za natychmiastową pomoc udzieloną naszemu synkowi i uratowanie życia — najserdeczniejsze podziękowanie składają
Danuta i Henryk Wlderowscy

Radio

PIĄTEK, 23 WRZESNIA

10.35 Audycja dla przedszkoli. 10.55 — Audycja szkolna dla klas I i II — „Z piosenki jest nam wesoło” — aud. sl. muz. 11.20 Muzyka 11.57 Sygnal czasu i Hej! na! 12.04 WIAD. POŁUDN. oraz przegl. prasy stol. 12.20 Audycja dla wsa. 12.50 Chwila muzyki. 12.55 „Na swojejś nute”. 13.20 Skrzynka PCK. 13.35 Muzyka obiadowa. 14.00 Aud. Bter. 14.45 Konc. sol. 14.50 Komunikaty. 14.55 Muzyka popularna. 15.10 Kalendarzyk imprez sportowych. 15.15 Aktualności łódzkie. 15.25 Program dnia. 15.30 Skrzynka techniczna. 15.45 Muzyka ludowa. 16.05 Audycja histor. 16.15 Skrzynka PCK. 6.30 Kwadrans muz. rozryw. wówczas. kompozycji radz. 16.35 W audycji Tow. Przyj. Polsko — Radzieckiej — opowiad. Hili Hili i E. Pietrowa pt. „Niezwykli goście”. 16.50 Interludium z płyt. 17.00 — I DZIENNIK POPOLUDNIOWY. 17.15 Koncert dla przedowników. 18.00 „Trzy letni plan Odbudowy” — aud. sl. muz. Pow. Org. „Służba Polsce”. 18.15 Przegląd prasy młodzież. 18.20 — W rytmie tanecznym”. 19.00 II DZIENNIK PO. POŁUDNIOWY. 19.15 Koncert symf. w wyk. Wielkiej Ork. Symf. p/d Grzegorza Fitelberga z udz. pianisty Lwa Oborina. W przerwie Koncertu około godz. 20.00 „Opowieść o Chopinie”. A Czartkowski (36). 21.00 DZIENNIK WIECZ. 21.40 „Daleko od Moskwy” — kol. odepiewieci W. Azajewa. 22.00 Humorystka Z. Błajsa pt. „Malowanie u szefa”. 22.13 Omów. progr. lok na Jutro 23.16 Koncert rozrywkowy. 33.00 OSTAT. WIADOM. 23.10 Muzyka rozryw. 23.50 Program na jutro. 24.00 Zakończ. aud. i Hymn.

MASZYNA DO CZYTANIA MYŚLI

(26)



Narada szpiegów była krótka. „Krupka wyprowadzi nas wszystkich w pole!” — rozpoczął X-27. „Natychmiast odprawiamy specjalnym samolotem gołębia pocztowego do Haec-Mac. Cornedbeef’a.”
Gdy Cornedbett, szef wywiadu Dolarii, o stworzył ściśle tajny i kunsztownie zaszyfrowany

list, który zawierał taką oto hibową wiadomość:
„Sprawa kuleje na wszystkie cztery łapki” rozłożył się nie byle jak.
„Wydelegować przeciwko Krupce jeszcze jeden batalion hycelów” — wydał rozkaz swojemu adiutantowi i zameldował o wszystkim ministrowi Stallefortowi.

Ten od pewnego czasu cierpiał na dziwną chorobę. Tak się przejął sprawą maszyn do czytania myśli i tak dokładnie studiował fotografie Krupki, że oblicze Agapita zaczęło go przesładować dzień i noc.
Gdy np. w klubie miliardersów, do którego należało raptem 23 ludzi, (właściciele całej

Dolarii), Stallefort wygłaszał odczyt o zdobyciu za pomocą maszyny do czytania myśli władzy nad całym światem dla klubu miliardersów...
urzął nagle spacerującego w powietrzu nad pierwszym rzędem foteliw Agapita Krupke, szyderczo uśmiechniętego.